

JOANNA SZCZUTKOWSKA

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

ORCID: 0000-0002-2482-056X

**Film jako materiał badawczy i źródło
w warsztacie historyka dziejów najnowszych –
regionalisty. Refleksja w związku
z książką Radosława Domke i Jacka Szymali
*Dolny Śląsk i ziemia lubuska
w filmach polskich po 1945 roku,*
Zielona Góra – Wrocław – Kraków 2020, ss. 261**

Przedmiotem niniejszej recenzji jest książka *Dolny Śląsk i ziemia lubuska w filmach polskich po 1945 roku*, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Księgarnia Akademicka w 2020 roku jako piąta z kolei praca z serii wydawniczej „Historia w Mediach”¹.

Ponieważ dotychczasowe osiągnięcia naukowe obu autorów: Radosława Domke (Uniwersytet Zielonogórski) i Jacka Szymali (Uniwersytet Wrocławski), wskazywały na rosnące zainteresowanie wykorzystywaniem filmu jako źródła w badaniach historycznych, publikację tego duetu przyjąłam z dużym zaciekawieniem. Ten aspekt metodologiczny chciałabym w recenzji wyeksponować i właśnie wokół tego problemu skoncentrować niniejsze rozważania.

Uwagę zwraca obszar badań – obecność i obraz regionu w filmie dokumentalnym i fabularnym. Choć z perspektywy lat 20. XXI wieku nie trzeba już dziś chyba nikogo specjalnie przekonywać o korzyściach z filmu dla historii i jego wartości poznawczej dla nauki, nie da się ukryć, że

¹ Wcześniej w ramach serii ukazała się monografia Jacka Szymali pt. *Powstanie kozackie 1648–1658. Studium z historii wizualnej*, Kraków 2019 oraz następujące tomy zbiorowe z zakresu historii wizualnej: *Film a historia. Szkice z dziejów wizualnych*, red. M.E. Kowalczyk, J. Szymała, Kraków 2019 oraz *Okno na przeszłość. Szkice z historii wizualnej*, red. D. Skotarczak, J. Szymała, Poznań – Wrocław – Kraków 2020 (t. 2 i t. 3).

wciąż brakuje opracowań pokazujących efekty wykorzystywania tego źródła w badaniach historyków-regionalistów. W tym sensie omawiana książka wypełnia więc w jakimś stopniu odczuwalną lukę.

Moje szczególne zainteresowanie tytułową publikacją wynikało z innych jeszcze powodów. Po pierwsze, chodzi o to, że filmy o ziemi lubuskiej i Dolnym Śląsku nie stanowiły dotąd osobnego przedmiotu dla zainteresowań historyków, a jest to przecież region o trudnej przeszłości, której coraz lepsze poznanie jest ważne także dla zrozumienia dziejów Polski po 1945 roku. Źródła audiowizualne mogą się temu niewątpliwie przysłużyć. Jednocześnie jest to region odgrywający istotną rolę w rozwoju rodzimej kinematografii (o czym świadczy działalność Wytwórni Filmów Fabularnych we Wrocławiu czy związki z Dolnym Śląskiem wybitnych reżyserów) i z niego m.in. bierze się bogactwo bazy źródłowej historyków wizualnych. Również jeden z celów pracy, sformułowany lapidarnie: „popularyzacja nauki i funkcja przewodnika”, wydaje się frapujący.

Pojawienie się na rynku wydawniczym omawianej książki może zrodzić pewne pytania i refleksje natury ogólnej. Zastanawiające jest na przykład, jak dalece z potencjału źródłowego filmów korzystają dziś zawodowi historycy dziejów najnowszych – regionaliści? Patrząc jedynie pobieżnie na aktualne osiągnięcia X Muzy, jasno widać, jak inspirującym i wdzięcznym tematem zarówno dla twórców filmów fabularnych, jak również dokumentalistów są rozmaite wydarzenia i postacie historyczne. Analizując zaś dorobek tylko filmu polskiego, w ostatnich latach zainteresowanie twórców przeszłością wydaje się nawet wzrastać². Podam tu jeden tylko przykład. Trudny (także w kontekście tytułowych związków filmu, nauki i historii) rok 2020 zakończył się w Polsce m.in. premierą dokumentu pt. *Zwycięstwo. Powstanie Wielkopolskie 1918–1919* (Polska, 2020, reż. Tadeusz Litowczenko). Ten pierwszy pełnometrażowy film dokumentalny o powstaniu wielkopolskim ma w intencji jego twórców „nie tylko przywrócić pamięć o Powstaniu, ale i pozwolić zrozumieć jego znaczenie dla odradzającego się po

² Zob. spis długometrażowych filmów fabularnych o tematyce historycznej z lat 2007–2019 przygotowany przez Krzysztofa Kornackiego i Piotra Kurpiewskiego: *Kino jak nauczyciel. Klasyfikacja działań autorskich współczesnego polskiego kina historycznego (propozycje)*, w: *Historia wizualna w działaniu. Studia i szkice z badań nad filmem historycznym*, red. D. Skotarczak, J. Szczutkowska, P. Kurpiewski, Poznań 2020, s. 83–87.

pierwszej wojnie światowej państwa polskiego”³. W filmie, który powstał przy konsultacji historycznej Marka Rezlera, wykorzystano nieznaną dotąd szerzej materiały archiwalne z Polski i zagranicy, m.in. z Paryża i Waszyngtonu⁴. Czy skorzystają z nich zawodowi historycy? To pytanie retoryczne, ale – sądząc po ofercie wydawnictw naukowych, która nie obfituje w publikacje historyczne, dla których podstawą badań byłyby źródła wizualne – od razu pojawia się refleksja, że szeroko rozumiane związki filmu i historii to aktualnie domena przede wszystkim filmoznawców i historyków kina. Dorobek przedstawicieli tej dyscypliny jest w tym zakresie dość bogaty⁵.

Oczywiście, istnieje grupa historyków, określanych czasami jako „wizualnych”, którzy prowadzą badania w ramach wciąż młodej subdyscypliny historii rozwijającej się w Polsce wokół koncepcji zaproponowanych przez Dorotę Skotarczak. Jednym z głównych zadań historii wizualnej jest odpowiedź na pytanie o wartość źródłową filmów (i innych przedstawiień [audio]wizualnych). Już dziesięciolecie upłynęło od ukazania się w 2011 i 2012 roku prekursorskich na rodzimym gruncie naukowym artykułów i książki poznańskiej badaczki⁶. W tym czasie powstało kilka ważnych opracowań analizujących tego typu materiały w kontekście historycznym. Nie można w tym miejscu nie wspomnieć monografii Piotra Witka poświęconej historycznemu aspektowi twórczości Andrzeja Wajdy⁷, będącej istotnym wkładem w rozwój historii wizualnej. Także Autorzy omawianej książki pt. *Dolny Śląsk i ziemia lubuska w filmach polskich po 1945 roku* sytuują ją w nurcie historii wizualnej i traktują film jako materiał badawczy i źródło historyczne.

³ Zwycięstwo. Powstanie Wielkopolskie 1918–1919, [online], [dostępny: <https://film Polski.pl/fp/index.php?film=1255394>], [dostęp: 08.01.2021].

⁴ Tamże; [online], [dostępny: <https://www.tvp.info/49036129/powstal-pierwszy-pelnometrazowy-film-dokumentalny-o-powstaniu-wielkopolskim-zwyciestwo-powstanie-wielkopolskie-1918-1919-wieszwiecej>], [dostęp: 08.01.2021].

⁵ Zob. np.: E. Durys, *Film jako źródło wiedzy historycznej*, Warszawa 2019; J. Czaja, *Ekranowe życie mitu. Powstanie warszawskie w polskim filmie fabularnym*, Poznań 2018; P. Zwierzchowski, *Kino nowej pamięci. Obraz II wojny światowej w kinie polskim lat 60.*, Bydgoszcz 2013; K. Mąka-Malatyńska, *Widok z tej strony. Przedstawienia Holocaustu w polskim filmie*, Poznań 2012; M. Hendrykowska, *Film polski wobec wojny i okupacji. Tematy, motywy, pytania*, Poznań 2011.

⁶ D. Skotarczak, *Projekt historii wizualnej*, „Slavia Occidentalis”, 2011, nr 68; eadem, *Historia wizualna. Założenia teoretyczne i zakres badawczy*, w: *Historia w kulturze współczesnej. Niekonwencjonalne podejście do przeszłości*, red. P. Witek, M. Mazur, E. Solska, Lublin 2011; *Historia wizualna*, Poznań 2012.

⁷ P. Witek, *Andrzej Wajda jako historyk. Metodologiczne studium z historii wizualnej*, Lublin 2016.

Badania regionalne z wykorzystaniem filmu wydają się potrzebne i pożyteczne. Historyczne filmy regionalne mogą stanowić zarówno istotny materiał badawczy w pracy historyka, jak i formę edukacji i wspierania lokalnej świadomości. Na ten temat tak pisał przed laty Zdzisław Biegański przy okazji omawiania zbiorów filmowych dotyczących przeszłości Bydgoszczy i Kujaw: „Niewątpliwie regionalne tradycje historyczno-kulturalne zachowują największą siłę oddziaływania na odbiorcę. Obrazy z regionu są ludziom najbliższe. Pozwalają odnaleźć rodowody własnej tożsamości, utrwalić stabilny system wartości. Historia przestaje być abstrakcją”⁸. Mimo że taki pogląd cieszy się rosnącym zainteresowaniem i, jak się wydaje, coraz większym poparciem zawodowych badaczy dziejów, wciąż brakuje analiz filmów z różnych regionów Polski w kontekście historycznym. Dysponujemy natomiast licznymi opracowaniami filmoznawców i historyków kina oraz publikacjami typu encyklopedycznego, albumowego czy przewodników turystycznych, co widać m.in. na przykładzie Bydgoszczy i regionu kujawsko-pomorskiego⁹. Podobnie miał się stan badań nad dziejami Dolnego Śląska i ziemi lubuskiej, w momencie gdy Domke i Szymała przystąpili do pracy nad tytułową książką. Już z tych choćby wymienionych powodów zasługuje ona na uwagę.

Omawiana publikacja składa się ze wstępu, części I pt. *Dolny Śląsk i ziemia lubuska w polskich filmach dokumentalnych*, części II pt. *Dolny Śląsk i ziemia lubuska w polskich filmach fabularnych* oraz zakończenia. Tekst uzupełniają tabele, bibliografia, streszczenie w języku angielskim oraz indeksy: nazwisk, geograficzny i filmowy. We wstępie, poza ogólną charakterystyką monografii, przedstawieniem zastosowanej metodologii i układu pracy, uzasadniono przyjęte kryteria chronologiczne i geograficzne, omówiono stan badań oraz, w dalszej kolejności, wskazano cel publikacji. Wstęp zawiera ponadto krótki zarys dziejów kultury filmowej regionu. To bardzo interesujące zagadnienie, choć autorzy

⁸ Z. Biegański, *Filmy historyczne w edukacji ze szczególnym uwzględnieniem dziejów regionalnych*, w: *Nauczanie historii na miarę XXI wieku. Region – patriotyzm – edukacja*, red. Z. Biegański, T. Maresz, Bydgoszcz 2010, s. 124.

⁹ Zob. np.: P. Zwierzchowski, M. Guzek, *Sąsiedzi. Film o bydgoskim wrześniu 1939*, Bydgoszcz 2019 oraz dział *Film*, red. J. Szczutkowska, w: *Encyklopedia Bydgoszczy*, t. 2, red. W. Jastrzębski, Bydgoszcz 2017; J. Wróblewski, *Kino objazdowe*, „Polityka”, 2020, z dnia 11 sierpnia, [online], [dostępny: <https://www.polityka.pl/fotoreportaze/1967034,1,filmowe-kujawsko-pomorskie.read>] [dostęp: 08.01.2021]; witryna internetowa Kujawsko-Pomorskiej Trasy Filmowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego: <http://film.kujawsko-pomorskie.pl>.

zupełnie inaczej podeszli do problemu kultury filmowej ziemi lubuskiej i Dolnego Śląska. W pierwszym przypadku skoncentrowano się na jej historii, w drugim zaś zwrócono uwagę na najnowsze osiągnięcia i wyzwania. Tego rodzaju różnice (odmienny sposób pisania obu Autorów) są niestety w książce widoczne.

Radosław Domke i Jacek Szymala, jak już wspomniano, podzielili pracę na dwie główne części. Pierwsza dotyczy filmów dokumentalnych, druga fabularnych. W każdej wyodrębniono rozdziały, które, uporządkowane na ogół według kryterium chronologicznego, są próbą odpowiedzi na pytanie o obecność regionu w filmach w kolejnych dekadach Polski Ludowej, poczynając od najwcześniejszych powojennych filmów dokumentalnych i fabularnych z lat 1945–1947 zawierających ujęcia Dolnego Śląska i ziemi lubuskiej. Obie części kończą się przeglądem filmów o regionie (lub w nim zrealizowanych) powstałych po 1989 roku. Uwagę zwraca nieco inny charakter doboru treści. Część druga ma podobny do pierwszej układ, tzn. rozdziały uporządkowano chronologicznie, przeplatając przeglądy tytułów z poszczególnych dekad z bardziej szczegółowymi analizami i interpretacjami konkretnych filmów lub twórczością wybranych filmowców, ale proponuje ona odmienne spojrzenie na zagadnienie – w szerszym kontekście historycznym i kinematograficznym. To zresztą zabieg uzasadniony. Film fabularny wymaga od historyka jeszcze innego podejścia i innych metod postępowania niż w przypadku filmów dokumentalnych. Autorzy traktują filmy fabularne, zgodnie ze wskazówkami teoretyków¹⁰, jako źródło historyczne epoki opowiadające również w pewien sposób o czasach, w których powstały. Dzięki takiemu podejściu byli w stanie pokazać, jak zmieniało się znaczenie regionu w świadomości twórców kina PRL. Z rozważań wynika, że w pierwszych latach powojennych Dolny Śląsk i ziemia lubuska nie odegrały większej roli w historii polskiego filmu fabularnego. Widoczny wzrost zainteresowania regionem „pogranicza” nastąpił dopiero w drugiej połowie lat 50. XX wieku dzięki twórczości Stanisława Różewicza (*Trzy kobiety*, 1956), Jana Rybkowskiego (*Godziny nadziei*, 1955), Wojciecha Jerzego Hasa (*Pętla*, 1957), a zwłaszcza Kazimierza Kutza (*Krzyż Walecznych*, 1958; *Nikt nie woła*, 1960), któremu zdaniem Radosława Domke jako

¹⁰ W. Olejniczak-Szukała, *Film fabularny jako źródło historyczne*, w: *Media audiowizualne w warsztacie historyka*, red. D. Skotarczak, Poznań 2008, s. 26–27, 29.

jedynemu udało się sproblematyzować temat osadnictwa na Ziemiach Zachodnich.

Cennym uzupełnieniem pracy jest materiał ikonograficzny, w tym fotografie, m.in. tablic upamiętniających miejsca we Wrocławiu, gdzie realizowano zdjęcia do filmów: *Pętla*, *Morderca zostawia ślad* (1967, reż. Aleksander Ścibor-Rylski), *Lalka* (1968, reż. Wojciech Has), *Mniejsze niebo* (1980, reż. Janusz Morgenstern) i *80 milionów* (2011, reż. Waldemar Krzystek) oraz płaskorzeźb nawiązujących do twórczości i związków z Wrocławską Wytwórnią Filmów Fabularnych Stanisława Lenartowicza i Zbigniewa Cybulskiego. W książce znajduje się również pięć map opracowanych przez Jacka Szymalę, na których zaznaczono: filmowe miasta ziemi lubuskiej, a także plenery wrocławskie, karkonoskie, sudeckie i ziemię łódzką w wybranych filmach dokumentalnych i fabularnych.

Praca zawiera ponadto siedem tabel, w których zestawiono wybrane tematy dolnośląskie i lubuskie w Polskiej Kronice Filmowej z lat 1945–1991 oraz w filmach telewizyjnych od drugiej połowy lat 90. XX wieku. Dodatkowo w jednej z tabel o podtytule: „Studium przypadku z mikrohistorii wizualnej nauki polskiej” wymieniono filmowe portrety Alfreda Jahna, związanego z Wrocławiem międzynarodowej sławy geografa, geomorfologa i polarnika.

Książka została oparta na zróżnicowanej bazie źródłowej, ale uwagę zwraca przede wszystkim filmografia (dokumentalna i fabularna), obejmująca m.in. nieznaną szerszej publiczności filmy z archiwów Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi, Telewizji Polskiej w Warszawie czy Wytwórni Filmów Dokumentalnych w Warszawie, a także materiał dostępny online. Autorzy poddali analizie kilkaset filmów zrealizowanych po 1945 roku, przy czym materiał badawczy w postaci filmu dokumentalnego jest znacznie większy (ponad 100 filmów fabularnych i ponad 300 dokumentalnych). W monografii wykorzystano także prasę (m.in. specjalistyczne czasopisma filmowe „Film” i „Kino”), polską i zagraniczną literaturę przedmiotu – filmoznawczą i historyczną, niepublikowane prace dyplomowe oraz opracowania internetowe.

Praca zawiera interesujące spostrzeżenia, wnioski i postulaty. Przedstawia Dolny Śląsk i ziemię lubuską na ogół z perspektywy kinematografii oficjalnej i na kilku płaszczyznach: politycznej, gospodarczej, społecznej oraz kulturalnej. Jest próbą uporządkowania w kontekście i z perspektywy historycznej wielu lokalnych problemów podejmowanych w zgromadzonych licznie źródłach filmowych. Są to

sprawy dotyczące m.in. górnictwa, kolejnictwa, informatyki, poczty i telekomunikacji, sztuki czy życia codziennego mieszkańców Ziemi Odzyskanych w ujęciu różnych dokumentalistów (m.in. Włodzimierza Puchalskiego, autora *Ptasiej wyspy*, jednego z pierwszych polskich filmów oświatowych nagrodzonych po II wojnie światowej za granicą i kilku reportaży krajoznawczych) i wielu twórców dzieł fabularnych (m.in. Sylwestra Chęcińskiego). Na swój sposób omawiana książka jest również potwierdzeniem przekonania, że historia wizualna może stanowić „swoistą alternatywę dla akademickiej historiografii”¹¹.

Radosław Domke i Jacek Szymala zgłosili na łamach książki kilka postulatów badawczych. Znalazło się wśród nich życzenie opracowania monografii dotyczącej obrazu wszystkich obszarów poniemieckich (w rozumieniu Autorów chodzi o ziemie przyznane Polsce po II wojnie światowej, które wcześniej były niemieckie) w filmach polskich oraz szerszego spojrzenia na życie i twórczość reżyserów filmów dokumentalnych o tematyce dolnośląsko-lubuskiej. Ponadto opracowania naukowego wymagają spektakle Teatru Telewizji z motywami dolnośląskimi jak również filmowe reportaże z działalności regionalnych teatrów. Trudno, mając na uwadze rozwój wiedzy historycznej o regionie i nie tylko, kwestionować zasadność tych postulatów. W zakończeniu zasygnalizowano jeszcze potrzebę pogłębionej analizy obecności Dolnego Śląska i ziemi lubuskiej w serialach polskich, a także w filmach zagranicznych. Ten ostatni wątek wydaje się szczególnie ciekawy.

Książkę należy zaliczyć do opracowań, których duża wartość tkwi w uniwersalności, ponieważ jest pracą adresowaną nie tylko do zawodowych badaczy dziejów regionu, ale i jego miłośników. Jednak przede wszystkim wskazuje na przydatność materiałów (audio)wizualnych w badaniach naukowych historyków. Poświęcona obrazowi Dolnego Śląska i ziemi lubuskiej w kinie, stanowi konkretny przykład wykorzystania filmu dokumentalnego i fabularnego jako źródła w warsztacie historyka dziejów najnowszych. Może być zachętą do podejmowania podobnych badań nad dziejami innych regionów, których brakuje, a które mogłyby przynieść dalsze efekty – na przykład w postaci syntetycznego ujęcia dziejów Polski po 1945 roku w filmie.

¹¹ D. Skotarczak, *Kilka uwag o historii wizualnej*, „Klio Polska. Studia i Materiały z Dziejów Historiografii Polskiej”, T. 8: 2016, s. 118.